

Z doświadczeń zagranicznych

dr hab. Małgorzata Iwanicz-Drozdowska, prof. SGH

EWOLUCJA REGULACJI W ZAKRESIE ADEKWATNOŚCI KAPITAŁOWEJ BANKÓW

Zapewnienie bezpieczeństwa pośredników finansowych leży w zakresie zainteresowania rządów ze względu na ich kluczowe znaczenie dla funkcjonowania gospodarki. W większości krajów pieczę nad bezpieczeństwem pośredników finansowych sprawują powołane do tego organy nadzoru¹⁾, które wykonują swoje zadania m.in. poprzez nakładanie obowiązku przestrzegania regulacji ostrożnościowych. Jedną z kluczowych sfer regulacji jest adekwatność kapitałowa²⁾. Pomiar adekwatności kapitałowej wiąże się z określeniem, ile kapitału powinien posiadać pośrednik finansowy, aby jego działalność była bezpieczna. Nie wystarczy przy tym ustalenie tylko jego minimalnej kwoty, bowiem poziom wymaganych kapitałów powinien być uzależniony także od skali podejmowanego ryzyka.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie **ewolucji podejścia do pomiaru adekwatności kapitałowej banków** jako kluczowych pośredników finansowych, ze szczególnym uwzględnieniem rozwiązań wypracowanych przez Bazylejski Komitet Nadzoru Bankowego. Artykuł ten ma charakter wprowadzający. W kolejnych numerach „Bezpiecznego Banku” będą się ukazywały artykuły poświęcone Nowej Umowie Kapitałowej (tzw. Bazylea II), ze wskazaniem różnorodnych konsekwencji jej wdrożenia.

Przyjmujemy, że miara wypłacalności ma następującą ogólną postać:

$$w_{og} = \frac{k}{r} \quad (\text{wzór 1}),$$

gdzie:

k – baza kapitałowa służąca do absorbowania strat,

r – ekspozycja na ryzyko.

Bezpieczny Bank

Za pierwszą miarę adekwatności kapitałowej należy uznać **relację kapitałów własnych do sumy bilansowej**, co zostanie przedstawione na przykładzie Stanów Zjednoczonych.

W latach 70. w USA władze nadzorcze³⁾ analizowały adekwatność kapitałową banków biorąc pod uwagę relację kapitałów własnych do sumy bilansowej. Osiągane przez banki wartości wskaźników odnoszono do wartości dla grupy bliźniaczej. Na skutek ekspansji kredytowej, a następnie załamania koniunktury gospodarczej i wywołanego tym kryzysu bankowego obniżała się adekwatność kapitałowa grup bliźniaczych, co nakłoniło władze nadzorcze do poszukiwania nowych możliwości jej pomiaru. W 1979 roku podjęto próbę ujednoczenia pomiędzy poszczególnymi nadzorcami sposobu oceny adekwatności kapitałowej, jednak na skutek sprzeciwu środowiska bankowego zaniechano prowadzenia tych działań na 2 lata. W 1981 roku Biuro Kontrolera Waluty oraz System Rezerwy Federalnej wprowadziły wymogi w zakresie adekwatności różnicując ich poziom stosownie do zakresu działalności banków. Banki lokalne (aktywa poniżej 1 mld USD) musiały posiadać kapitały podstawowe w relacji do sumy bilansowej nie niższe niż 6%, banki regionalne (aktywa od 1 mld USD do 15 mld USD) – nie niższe niż 5%, zaś dla banków ponadnarodowych wymagany poziom adekwatności kapitałowej miał być ustalany indywidualnie. Od 1984 roku ponownie zaczęto prowadzić wspólne prace (łącznie z FDIC) i rok później ustalono, że współczynnik ten dla kapitału podstawowego powinien wynosić co najmniej 5,5%, zaś dla kapitału ogółem – 6%. Miernik ten nie uwzględniał jednak działalności pozabilansowej banków, która zyskiwała na znaczeniu. Dopiero w 1992 roku wprowadzono współczynnik wypłacalności jako miarę adekwatności kapitałowej⁴⁾, a Bazylejski Komitet Nadzoru Bankowego⁵⁾ pod wodzą Petera Cooke'a przedstawił po raz pierwszy metodykę jego szacowania w lipcu 1988 roku⁶⁾.

Początkowo wysiłki Komitetu Bazylejskiego koncentrowały się na pomiarze adekwatności kapitałowej w odniesieniu do ryzyka kredytowego, dlatego też **w 1988 roku definicja współczynnika wypłacalności** została ustalona jako relacja funduszy własnych banku (tj. bazy kapitałowej) do aktywów i zobowiązań pozabilansowych ważonych ryzykiem. Fundusze własne banku miały stanowić bufor do absorbowania potencjalnych strat z tytułu ryzyka kredytowego. Określono, iż relacja ta nie powinna być niższa niż 8%. Wprowadzono przy tym jeszcze jeden warunek: ważne ryzykiem aktywa i pozycje pozabilansowe muszą być pokryte minimum w 4% funduszami podstawowymi, a w pozostałej części funduszami uzupełniającymi.

$$w_{1988} = \frac{k_{\text{tier I}} + k_{\text{tier II}}}{r_{\text{kred}}} \geq 8\% \quad (\text{wzór 2})$$

gdzie:

$k_{\text{tier I}}$ – fundusze podstawowe,

$k_{\text{tier II}}$ – fundusze uzupełniające,

r_{kred} – ekspozycja na ryzyko kredytowe.

Standard przedstawiony przez Komitet Bazylejski miał obowiązywać banki działające w skali międzynarodowej, jednak szybko stał się standardem nadzorczym praktycznie w większości krajów i objął wszystkie banki. W Unii Europejskiej zasady

Z doświadczeń zagranicznych

dotyczące adekwatności kapitałowej dla instytucji kredytowych, wzorowane na rozwiązaniach bazylejskich, początkowo zostały ujęte w Dyrektywie 89/647/EEC. Obecnie kwestie te są regulowane w Dyrektywie 2000/12/EC. Także współczynnik wypłacalności został szybko włączony do polskich regulacji ostrożnościowych – początkowo w postaci zalecenia Prezesa NBP (sierpień 1990 roku), a następnie od maja 1993 roku – zarządzenia Prezesa NBP⁷⁾.

Jak sygnalizowano powyżej, fundusze własne banku składają się, zgodnie z Umową Kapitałową z 1988 roku, z dwóch kategorii:

- ❖ funduszy podstawowych (tier I), które obejmują: kapitał akcyjny banku w pełni opłacony, rezerwy jawne, w tym: premie udziałowe, rezerwy ogólne, rezerwy tworzone zgodnie z przepisami prawa i inne rezerwy,
- ❖ funduszy uzupełniających (tier II), złożonych z niejawnych rezerw spełniających określone wymogi, rezerwy rewaluacyjnej, rezerw ogólnych na należności zagrożone, hybrydowych instrumentów kapitałowych (np. niemieckie *Genussrechte*), długu podporządkowanego.

Ekspozycję na ryzyko kredytowe szacuje się na podstawie systemu wag, zarówno dla pozycji bilansowych, jak i pozabilansowych. Z racji tego, że współczynnik wypłacalności mierzy adekwatność kapitałową w odniesieniu do ryzyka kredytowego, pozycje pozabilansowe przekształca się poprzez odpowiednie współczynniki konwersji w ekwiwalenty kredytu. Nie skupiano się zatem na innych rodzajach ryzyka, jakie niosą ze sobą np. papiery wartościowe czy instrumenty pochodne.

Aktywa podzielono na 4 grupy według związanego z nimi ryzyka (waga 0%, 20%, 50% i 100%). Grupa pierwsza z wagą 0%, obejmuje m.in. gotówkę w kasie i pozycje równoważne, należności od rządów i banków centralnych krajów OECD, należności zabezpieczone gwarancjami rządów i banków centralnych krajów OECD.

Waga 20% została przypisana m.in. aktywom stanowiącym należności od Banku Światowego oraz banków „rozwoju”, a także należności gwarantowane przez te instytucje, należności od instytucji kredytowych krajów OECD, należności od instytucji kredytowych krajów spoza OECD o terminie zapadalności nie dłuższym niż 1 rok, środki pieniężne podlegające rozliczeniom.

Wagę 50% mają w pełni zabezpieczone i pokryte hipoteką kredyty. Wagę najwyższą – 100% – przypisano m.in. należnościom od sektora niebankowego, należnościom od banków spoza OECD o terminie zapadalności powyżej 1 roku, materialnym aktywom trwałym.

Przedstawiony powyżej sposób pomiaru wypłacalności, choć logiczny nie jest pozbawiony pewnych mankamentów. Podstawowe zastrzeżenie, jakie można wysunąć dotyczy jednakowego traktowania np. należności od sektora niebankowego (waga ryzyka 100%). W sektorze niebankowym kredytobiorcy cechują się zróżnicowanym standingiem, a w związku z tym ryzyko związane z udzielaniem im kredytów wykazuje zróżnicowany poziom. Ponadto ryzyko wynikające z transakcji z klientem z sektora niebankowego może być niższe niż z klientem z sektora bankowego, a system wagowy takiego wariantu nie uwzględnia. Jako kolejny mankament należy wskazać przyjęcie kryterium przynależności do OECD jako wiodącego przy ustalaniu wag ryzyka m.in. dla krajów. Jak pokazały doświadczenia np. kryzysu *tequili*, przynależność do tej organizacji nie stanowi gwarancji stabilności ekonomicznej. Należy wskazać

Bezpieczny Bank

jednak, że przyjęcie jednolitych wag, choć dyskusyjne, zapewniło porównywalność współczynników wypłacalności. Propozycja Nowej Umowy Kapitałowej umożliwi wyeliminowanie tych mankamentów, o czym będzie mowa w dalszej części artykułu.

Przyjęte przez Komitet Bazylejski w 1988 roku rozwiązania obejmowały szeroko rozumiane ryzyko kredytowe, które przez długi czas było podstawowym rodzajem ryzyka zagrażającym bezpieczeństwu banku. Jednak zmieniające się otoczenie sektora bankowego i duża zmienność cen na rynkach finansowych wywołały konieczność uwzględnienia w pomiarze adekwatności kapitałowej ryzyka cenowego (rynkowego). W kwietniu 1993 roku przedstawiono do konsultacji dokument, w którym określone zostało podejście Komitetu do tego problemu, zaś **w styczniu 1996 roku wprowadzono nowelizację umowy kapitałowej dotyczącą ryzyka rynkowego**⁸⁾. Katalizatorem dla prac Komitetu była upadłość brytyjskiego banku Barings, który wykazywał zbyt dużą ekspozycję na rynku instrumentów pochodnych⁹⁾.

Ryzyko rynkowe zostało objęte także regulacjami UE, jednak terminarz ich wprowadzania był inny. Początkowo kwestie te regulowała dyrektywa 93/6/EEC w sprawie adekwatności kapitałowej instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych (tzw. Dyrektywa CAD I – *Capital Adequacy Directive*), w której umożliwiono bankom stosowanie wyłącznie podejścia standardowego określonego przez władze nadzorcze. W 1998 roku uchwalono nowelizację tej dyrektywy (CAD II), która dopuszczała stosowanie przez banki do pomiaru ryzyka rynkowego modeli wewnętrznych (*internal models*). W Polsce dyrektywy CAD zostały wprowadzone do systemu regulacji ostrożnościowych uchwałą KNB nr 5/2001.

Przed przystąpieniem do dalszych rozważań przedstawimy definicję ryzyka rynkowego. Obejmuje ono ryzyko walutowe z tytułu wszystkich posiadanych przez bank pozycji (w tym instrumentów pochodnych), ryzyko zmiany kursu papierów wartościowych księgi handlowej¹⁰⁾ (dłużnych i akcyjnych oraz związanych z nimi instrumentów pochodnych) oraz ryzyko surowcowe / towarowe (*commodity risk*), wynikające z posiadania przez bank otwartych pozycji w instrumentach finansowych opiewających na ceny surowców / towarów.

Przyjęto, iż dla zapewnienia spójności pomiaru adekwatności, konieczne jest wyliczanie jednego współczynnika wypłacalności obejmującego ryzyko kredytowe i ryzyko rynkowe. Miara ryzyka rynkowego ma być mnożona przez 12,5 (odwrotność minimalnego współczynnika wypłacalności) i dodawana do aktywów i zobowiązań pozabilansowych ważonych ryzykiem.

Po uwzględnieniu nowelizacji współczynnik wypłacalności przyjął następującą postać:

$$w_{1996} = \frac{k_{\text{tier I}} + k_{\text{tier II}} + k_{\text{tier III}}}{r_{\text{kred}} + 12,5 \times r_{\text{rynk}}} \geq 8\% \quad (\text{wzór 3})$$

gdzie:

$k_{\text{tier III}}$ – fundusze III kategorii,
 r_{rynk} – ekspozycja na ryzyko rynkowe,
pozostałe oznaczenia jak poprzednio.

Aby określić, ile bank powinien wyasygnować kapitału na pokrycie ryzyka rynkowego, konieczna jest kwantyfikacja jego wielkości. Wspomniana regulacja przewidu-

Z doświadczeń zagranicznych

je dwa sposoby. Pierwszy – standardowy – opracowany przez władze nadzorcze oraz drugi – bazujący na pomiarze ryzyka rynkowego za pomocą modeli wewnętrznych, opracowanych przez banki. Model wewnętrzny może być stosowany przez bank za zgodą władz nadzorczych i musi spełniać określone wymogi jakościowe i ilościowe.

Istotne modyfikacje wprowadzono w sposobie szacowania funduszy własnych stanowiących zabezpieczenie prowadzonych przez bank operacji. Fundusze własne są dla celów szacowania pokrycia ryzyka kredytowego i rynkowego definiowane inaczej niż w Umowie Kapitałowej z 1988 roku. Pojawiają się fundusze własne III kategorii (tier III), które obejmują krótkoterminowe zobowiązania podporządkowane. Mogą one być uwzględniane jako składnik funduszy własnych, jeżeli spełnione są następujące warunki:

- ❖ banki wykorzystują fundusze III kategorii jedynie do pokrycia rynkowych rodzajów ryzyka, co oznacza, iż wymogi kapitałowe określone w 1988 roku z tytułu szeroko rozumianego ryzyka kredytowego muszą być spełnione przy uwzględnieniu tylko funduszy podstawowych i uzupełniających,
- ❖ fundusze III kategorii nie mogą przekraczać 250% funduszy podstawowych wymaganych do pokrycia ryzyka rynkowego, tj. w 28,5% ryzyko rynkowe musi być pokryte funduszami I kategorii,
- ❖ fundusze uzupełniające mogą być zastąpione funduszami III kategorii również do limitu 250%, o ile nie są naruszone ustalenia umowy z 1988 roku,
- ❖ do uznania władz nadzorczych poszczególnych krajów pozostawiono proporcje między funduszami I, II i III kategorii. Sugeruje się jednak, aby suma funduszy II i III kategorii nie przekraczała wartości funduszy podstawowych.

Aby krótkoterminowe zobowiązanie podporządkowane mogło być uznane jako fundusz III kategorii, musi spełniać określone kryteria ostrożnościowe. Przy szacowaniu współczynnika adekwatności fundusze własne podstawowe i uzupełniające są uwzględniane w całości, natomiast fundusze III kategorii jedynie w wysokości wymaganej do pokrycia ryzyka rynkowego. W związku z tym powstaje nowa wielkość „fundusze dostępne, ale nieużywane”, która może być wykorzystana do oszacowania wskaźnika nadwyżki funduszy.

Jak wspomniano wcześniej, pomiar ekspozycji na ryzyko rynkowe może być dokonany w oparciu o jedną z dwóch metod. W podejściu standardowym do pomiaru ryzyka rynkowego wyodrębnione komponenty ryzyka – zgodnie z wcześniej podaną definicją – są oceniane odrębnie. W odniesieniu do papierów wartościowych dłużnych i udziałowych dodatkowo dokonano podziału na dwa podrodzaje ryzyka: specyficzne (*specific risk*) i ogólne (*general market risk*). W dokumencie określono szczegółowe zasady wyliczania ekspozycji na ryzyko rynkowe w poszczególnych jego kategoriach, co nie będzie jednak rozwijane w niniejszym artykule¹¹.

Za zgodą władz nadzorczych banki mogą stosować do pomiaru ryzyka rynkowego modele wewnętrzne, które pozwalają na oszacowanie tzw. wartości zagrożonej (*value at risk* – VaR). Modele te muszą spełniać pewne wymogi jakościowe i ilościowe. Wymogi jakościowe odnoszą się głównie do procesu organizacji i zarządzania ryzykiem rynkowym oraz poddawania stosowanych rozwiązań audytowi zewnętrznemu i wewnętrznemu. Wymogi ilościowe odnoszą się natomiast do statystycznych parametrów modelu (np. poziom ufności równy 99%, okres utrzymywania portfela –

Bezpieczny Bank

10 dni roboczych) oraz konieczności aktualizacji danych wykorzystywanych w modelu. W modelach wewnętrznych powinny być uwzględnione istotne dla banku rodzaje ryzyka. Dla mniej istotnych można stosować podejście standardowe (tzw. rozwiązanie mieszane).

Umożliwienie stosowania modeli wewnętrznych zapoczątkowało nowy etap w kształtowaniu regulacji nadzorczych, który jest kontynuowany. **W czerwcu 1999 roku Komitet Bazylejski przedstawił do konsultacji pierwszy dokument zarysowujący nowe podejście do pomiaru adekwatności kapitałowej¹²⁾**. Po konsultacjach zaprezentowano w styczniu 2001 roku drugą jego wersję¹³⁾, zaś w kwietniu 2003 roku – trzecią¹⁴⁾. Ostateczna wersja Nowej Umowy Kapitałowej ma być przedstawiona do połowy 2004 roku, czyli 5 lat po opublikowaniu pierwszego dokumentu konsultacyjnego. Zgodnie z propozycjami Komitetu Bazylejskiego pomiar adekwatności kapitałowej ma być oparty na trzech uzupełniających się filarach:

1. pierwszym – w dużej mierze już znanym, tj. ustaleniu minimalnych wymogów w zakresie adekwatności kapitałowej obejmującej ryzyko kredytowe, rynkowe i operacyjne¹⁵⁾,
2. drugim – dającym władzom nadzorczym dodatkowe zadanie polegające na ocenie, czy fundusze własne, jakie bank posiada, są wystarczające względem skali i profilu ryzyka prowadzonej działalności,
3. trzecim – dyscyplinie rynkowej.

Nowa formuła współczynnika wypłacalności przedstawia się następująco:

$$w_{2004} = \frac{k_{\text{tierI}} + k_{\text{tierII}} + k_{\text{tierIII}}}{r_{\text{kred}} + 12,5 \times (r_{\text{rynk}} + r_{\text{oper}})} \geq 8\% \quad (\text{wzór 4})$$

gdzie:

r_{oper} – ekspozycja na ryzyko operacyjne,
pozostałe oznaczenia jak poprzednio.

Nowa Umowa Kapitałowa po opublikowaniu jej ostatecznej wersji stanie się standardem międzynarodowym, który znajdzie swoje odzwierciedlenie w regulacjach Unii Europejskiej. Władze UE prowadzą równoległe prace związane z ostatecznym kształtem i przygotowaniem do implementacji NUK¹⁶⁾.

Zarówno nowelizacja z 1996 roku, jak i propozycja Nowej Umowy Kapitałowej uczyniły sposób pomiaru adekwatności kapitałowej bardziej rozbudowanym i umożliwiły oparcie go na wewnętrznych rozwiązaniach stosowanych przez banki, co należy ocenić pozytywnie. Takie podejście umożliwia bowiem wykorzystywanie jednej metodyki oceny ryzyka dla celów zarządczych i nadzorczych.

Pomiar adekwatności kapitałowej w **I filarze** byłby zmodyfikowany w porównaniu z obecnie obowiązującymi zasadami. Najważniejsze zmiany dotyczą:

- ❖ uzależnienia wag ryzyka od ratingu,
- ❖ włączenia ryzyka operacyjnego.

Syntetycznie możliwości pomiaru ryzyka przedstawiono w tabeli 1.

Z doświadczeń zagranicznych

Tabela 1. Możliwości pomiaru ryzyka w Nowej Umowie Kapitałowej

Sposób pomiaru ryzyka kredytowego	Sposób pomiaru ryzyka rynkowego	Sposób pomiaru ryzyka operacyjnego
Wystandaryzowany (zmodyfikowana wersja sposobu obowiązującego obecnie)	Wystandaryzowany	Wskaźnik podstawowy
Podstawowy oparty na wewnętrznych ratingach ryzyka	Modele wewnętrzne	Wystandaryzowany
Zaawansowany oparty na wewnętrznych ratingach ryzyka	–	Pomiar wewnętrzny

Źródło: *The New Basel Capital Accord*, Basel Committee on Banking Supervision, April 2003.

Do celów pomiaru ryzyka kredytowego banki będą mogły korzystać z jednego z trzech rozwiązań:

- ❖ metody standardowej, w której waga ryzyka jest uzależniona od ratingu nadanego przez agencję zewnętrzną, zaś w przypadku braku takiego ratingu jest ustalona na „sztywno”;
- ❖ podstawowej metody ratingów wewnętrznych (*foundation IRB*), w której część parametrów ryzyka jest określana przez władze nadzorcze;
- ❖ zaawansowanej metody ratingów wewnętrznych (*advanced IRB*), w której bank wyznacza samodzielnie parametry ryzyka.

Jako przykład przedstawiono w tabeli 2 proponowane wagi ryzyka dla ekspozycji wobec klientów korporacyjnych (oznaczenia wg Standard&Poor's). Warto dodać, że ekspozycjom detalicznym przypisano 75% wagę ryzyka.

Tabela 2.

Rating	Waga ryzyka
AA- i wyższe	20%
od A+ do A-	50%
od BBB+ do BB-	100%
poniżej BB-	150%
brak ratingu	100%

Źródło: *The New Basel Capital Accord*, April 2003.

Wymienione w tabeli 2 przedziały ulegały zmianie w kolejnych dokumentach konsultacyjnych. Jednym z ostrych krytyków sposobu określania tych przedziałów był prof. E.I. Altman¹⁷⁾.

Zastosowanie 150% wagi ryzyka dla ekspozycji o ratingu poniżej BB- należy uznać za dosyć kontrowersyjne. Może to zniechęcać część klientów korporacyjnych do ubiegania się o rating, bowiem bez ratingu mogą oni „uzyskać” niższą wagę ryzyka, co powinno mieć przełożenie na koszt kredytu. Takie zachowania klientów korporacyjnych zamiast zwiększyć przejrzystość ujmowania ryzyka

kredytowego we współczynniku wypłacalności, będą miały nań wpływ negatywny. Podobne zachowania mogą pojawić się po stronie banków. Dlatego też stwierdzono, że w celu zredukowania możliwości stosowania arbitrażu regulacyjnego¹⁸⁾ przez banki,

Bezpieczny Bank

nadzorca powinien zapewnić, że konsekwentnie stosują one jedno z dwóch rozwiązań – albo wykorzystują ratingi zewnętrzne, albo nie korzystają z nich wcale.

W wewnętrznych systemach ratingowych wykorzystywane są następujące parametry ryzyka:

- ❖ PD (prawdopodobieństwo niewypłacalności – *probability of default*),
- ❖ LGD (strata w przypadku utraty wypłacalności – *loss given default*),
- ❖ EAD (ekspozycja w momencie utraty wypłacalności – *exposure at default*),
- ❖ M (terminu transakcji – *maturity*),

przy czym w przypadku stosowania ratingów wewnętrznych:

- w podstawowym zakresie bank określa sam jedynie PD, a pozostałe parametry określają władze nadzorcze;
- w zaawansowanym zakresie bank szacuje wszystkie parametry samodzielnie.

Autorka rezygnuje ze szczegółowego opisu proponowanych rozwiązań, które mogą być przedmiotem odrębnego opracowania.

W odniesieniu do ryzyka rynkowego nie zaproponowano istotnych zmian w podejściu do pomiaru¹⁹⁾.

W przypadku ryzyka operacyjnego określono trzy możliwe metody pomiaru (*vide*: tab. 1). Pierwsza polega na wykorzystywaniu wskaźnika podstawowego do określania wymogów kapitałowych. Wskaźnik podstawowy to iloczyn średniego z 3 lat wyniku brutto banku (*gross income*)²⁰⁾ i wskaźnika α (alfa). W przypadku metody standardowej działalność banku jest dzielona na określone obszary operacyjne, dla których oddzielnie szacowane są wymogi kapitałowe, uwzględniające ich specyfikę. Następnie wymogi te są sumowane. W przypadku zaś metody pomiaru wewnętrznego (AMA – *advanced measurement approach*), oprócz wydzielenia obszarów operacyjnych, szacowane są określone parametry ryzyka, które w sposób bardziej dokładny pozwalają określić wymogi kapitałowe.

Biorąc pod uwagę praktykę zarządzania ryzykiem w bankach najbardziej zaawansowane są metody pomiaru ryzyka rynkowego, zaś najmniej ryzyka operacyjnego. Wprowadzenie NUK może stanowić bodziec do rozwoju tych metod pomiaru, co miałyby w dłuższej perspektywie czasowej korzystny wpływ na proces zarządzania ryzykiem w bankach.

Biorąc pod uwagę rozwiązania zawarte w **I filarze**, należy wskazać na 2 kwestie, które rodzą pewne zagrożenia. Po pierwsze zwiększy się ryzyko modelu, rozumiane jako błędne szacunki strat i wynikającego stąd zapotrzebowania na kapitał, bowiem banki w coraz większym stopniu będą wykorzystywać do zarządzania ryzykiem modele ekonometryczne, a po drugie – może zwiększyć się procykliczność działalności kredytowej, która miałaby negatywne konsekwencje dla gospodarki²¹⁾.

W **II filarze** banki będą poddawane zindywidualizowanej ocenie adekwatności kapitałowej dostosowanej do profilu ryzyka. Istnieją trzy główne sfery, które powinny być szczególnie ważne w nadzorczym badaniu adekwatności kapitałowej:

- ❖ ryzyka analizowane w ramach filara I, ale nie ujęte tam w pełni (np. ryzyko operacyjne);

Z doświadczeń zagranicznych

- ❖ rodzaje ryzyka nie uwzględnione w filarze I (np. ryzyko stopy procentowej księgi bankowej);
- ❖ czynniki zewnętrzne względem banku (np. zmiany w otoczeniu ekonomicznym).

W propozycji Nowej Umowy Kapitałowej sformułowano 4 zasady, które stanowią wytyczne dla działań nadzorców:

- ❖ **Zasada 1:** Banki powinny posiadać procedury oceny adekwatności kapitałowej odpowiednie do ich profilu ryzyka oraz strategię utrzymywania stosownego poziomu kapitału.
- ❖ **Zasada 2:** Instytucje nadzorcze powinny analizować sposób, w jaki banki oceniają adekwatność kapitałową oraz strategię jej utrzymywania, a także zdolność do monitorowania i zapewniania zgodności z regulacjami kapitałowymi. Instytucje nadzorcze powinny podejmować odpowiednie działania, jeśli ocena wyników tego procesu nie jest zadowalająca.
- ❖ **Zasada 3:** Instytucje nadzorcze powinny oczekiwać od banków utrzymywania wyższej wypłacalności niż regulacyjne minimum oraz powinny mieć możliwość stawiania bankom odpowiednich wymagań w tym zakresie.
- ❖ **Zasada 4:** Instytucje nadzorcze powinny dążyć do interweniowania na wczesnym etapie w celu zapobiegania możliwości obniżenia się kapitału poniżej wymaganego minimum oraz winny wymagać natychmiastowych działań naprawczych, jeśli wymagany kapitał nie jest utrzymywany lub odtwarzany.

Trzy pierwsze przedstawione powyżej zasady mogą być wypełniane dzięki okresowym ocenom przeprowadzonym przez władze nadzorcze, przy czym oceny te powinny być przeprowadzane częściej niż wynikałoby to z typowego procesu nadzorczego (tj. 18–24 miesiące). Istotna jest ocena profilu ryzyka i adekwatności w relacji do utrzymywanych przez bank kapitałów. Zasada 4 to swoisty mechanizm wczesnego ostrzegania, który ma chronić banki przed nadmiernym obniżeniem kapitałów, co powinno przyczynić się do usprawnienia działań nadzorców.

Filar III – dyscyplina rynkowa – ma dopełniać badanie adekwatności kapitałowej dzięki wykorzystywaniu mechanizmów rynkowych. Celem jest przekazywanie uczestnikom rynku informacji (sprawozdawczości) na tyle szeroki, by umożliwiły im ocenę ryzyka instytucji i jej adekwatności kapitałowej. Uczestnicy rynku po zapoznaniu się z tymi informacjami mogliby w uzasadnionych przypadkach nakłaniać banki swoim zachowaniem do ograniczenia ryzyka. Komitet Bazylejski zrezygnował z dublowania informacji, które banki przygotowują w ramach regulacji z zakresu rachunkowości czy rynku kapitałowego, na rzecz skoncentrowania się na metodologii stosowanej w filarze I (tabela 3).

Banki same muszą określić, które z wymienionych w filarze III informacji mają istotne znaczenie, biorąc pod uwagę chociażby praktykę wynikającą ze standardów rachunkowości. Banki powinny publikować informacje w cyklu półrocznym, przy czym ogólne założenia metodyczne, definicje i informacje o systemie raportowania mogą być publikowane w cyklach rocznych. Częściej – raz na kwartał – banki mają publikować informacje o współczynniku wypłacalności i jego komponentach. Udo-

Bezpieczny Bank

Tabela 3. Zakres sprawozdawczości w III filarze NUK

Lp.	Rodzaj informacji
1	Zakres stosowania
2	Struktura kapitałowa
3	Adekwatność kapitałowa
4	Ryzyko kredytowe – ogólnie
5	Ryzyko kredytowe – metoda standardowa
6	Ryzyko kredytowe – metoda IRB
7	Akcje – portfel bankowy
8	Techniki ograniczania ryzyka kredytowego
9	Sekurytyzacja
10	Ryzyko rynkowe – podejście standardowe
11	Ryzyko rynkowe – modele wewnętrzne
12	Ryzyko operacyjne
13	Ryzyko stopy procentowej w portfelu bankowym

Źródło: *The New Basel Capital Accord*, April 2003.

stąpienie szerszego zakresu informacji powinno przyczynić się do zwiększenia przejrzystości działalności banków, jednak u części uczestników rynku – mniej zaangażowanych w ocenę ryzyka – może to wywołać szum informacyjny.

Podsumowanie

Wprowadzenie Nowej Umowy Kapitałowej zmieni istotnie podejście władz nadzorczych do szacowania adekwatności kapitałowej banków (w krajach Unii Europejskiej także firm inwestycyjnych). Czy takie zmiany są potrzebne? Taka wątpliwość może się rodzić biorąc pod uwagę stopień skomplikowania rozwiązań NUK. Należy jednak wziąć pod uwagę znaczny postęp, jaki dokonał się w zakresie pomiaru ryzyka bankowego w II połowie lat 90. i coraz większe stosowanie do celów zarządczych modeli ekonometrycznych. Banki (głównie z krajów wysoko rozwiniętych), które opracowały zaawansowaną metodykę pomiaru ryzyka i na jej podstawie wyliczały, jaki kapitał jest potrzebny do absorbowania potencjalnych strat (tzw. kapitał ekonomiczny), musiały jednocześnie wyliczać wielkość ryzyka w sposób określony przez władze nadzorcze. Kierunek zmian można zatem uznać za słuszny – urealniony zostanie sposób pomiaru ryzyka. Zwiększą się jednak koszty sprawowania nadzoru i wzrośnie ryzyko modelu.

Wskazane powyżej zmiany nie są jedynymi, jakie czekają pośredników finansowych. Na szczycie Unii Europejskiej w 2000 roku zainicjowano projekt „Wyplacal-

Z doświadczeń zagranicznych

ność II” (Solvency II), który zakłada przebudowę regulacji dla sektora ubezpieczeń w kierunku zbliżonym do przygotowanego dla banków i firm inwestycyjnych. Ze względu na integrację poszczególnych segmentów rynku finansowego niezbędne jest stworzenie spójnego systemu pomiaru ryzyka, a tym samym adekwatności kapitałowej na szczeblu holdingów finansowych²²⁾. Wydaje się przy tym, że jedyną możliwością wypracowania jednolitej miary adekwatności jest oparcie pomiaru ryzyka na metodyce wartości zagrożonej (VaR).

Przypisy

- ¹⁾ Abstrahujemy od ich formy organizacyjnej.
- ²⁾ Pojęcia „wypłacalność” i „adekwatność kapitałowa” będą stosowane w niniejszym artykule zamiennie.
- ³⁾ W USA funkcje nadzorcze sprawują:
 - Biuro Kontrolera Waluty (OCC – Office of the Comptroller of the Currency) – nad bankami posiadającymi licencję federalną;
 - System Rezerwy Federalnej (FRS = FED – Federal Reserve System) – nad bankami posiadającymi licencję stanową, będącymi członkami FED i FDIC, a także holdingami bankowymi (BHC – bank holding company);
 - Federalna Korporacja ds. Ubezpieczenia Depozytów (FDIC – Federal Deposit Insurance Corporation) – nad bankami z licencją stanową, nie będącymi członkami FED, ale ubezpieczonymi w FDIC;
 - władze stanowe – nad wszystkimi bankami stanowymi, we współpracy z odpowiednimi nadzorcami.
- ⁴⁾ L. Davison, „Banking legislation and regulation” [w:] FDIC, „History of the eighties: lessons for the future. An examination of the banking crisis of the 1980s and early 1990s”, Washington D.C., s. 110–115.
- ⁵⁾ Powstał w 1974 roku (nieługo po upadku niemieckiego Banku Herstatt) przy Banku Rozrachunków Międzynarodowych (BIS – Bank for International Settlements). W skład Komitetu wchodzi przedstawiciele następujących państw: Belgii, Francji, Holandii, Japonii, Kanady, Luksemburga, Niemiec, Szwajcarii, Szwecji, Wielkiej Brytanii oraz USA.
- ⁶⁾ „International convergence of capital measurement and capital standards”, Basle Committee on Banking Supervision, July 1988.
- ⁷⁾ W kolejnych latach zarządzenie to było zastępowane nowymi regulacjami, które zawierały rozwiązania Umowy Kapitałowej z 1988 roku.
- ⁸⁾ „Amendment to the Capital Accord to incorporate market risks”, Basel Committee on Banking Supervision, January 1996
- ⁹⁾ Zasadniczą przyczyną upadłości była jednak defraudacja i brak odpowiedniego nadzoru nad działalnością na rynku instrumentów pochodnych.
- ¹⁰⁾ Przeciwnieństwem księgi handlowej jest księga bankowa.
- ¹¹⁾ Więcej szczegółów na ten temat przedstawiła m.in. autorka w artykule „Adekwatność kapitałowa banków według standardów Bazylejskiego Komitetu Nadzoru Bankowego”, Bank i Kredyt nr 1–2/2000.
- ¹²⁾ „A new capital adequacy framework”, Basel Committee on Banking Supervision, June 1999.
- ¹³⁾ „The new Basel capital accord. Consultative document”, Basel Committee on Banking Supervision, January 2001.
- ¹⁴⁾ „The new Basel capital accord. Consultative document”, Basel Committee on Banking Supervision, April 2003.

Bezpieczny Bank

- ¹⁵⁾ Początkowo rozważano włączenie ryzyka stopy procentowej księgi bankowej, ale począwszy od drugiego dokumentu konsultacyjnego w tym filarze proponuje się ujęcie ryzyka operacyjnego.
- ¹⁶⁾ Pierwsza propozycja NUK, opublikowana w czerwcu 1999 roku, znalazła swoje odzwierciedlenie w dokumencie przygotowanym przez Komisję Europejską pt. „A review of regulatory capital requirements for EU credit institutions and investment firms (consultation document)” (październik 1999 r.), zaś druga przedstawiona w styczniu 2001 roku w: „Commission Services’ second consultative document on review of regulatory capital for credit institutions and investment firms” (luty 2001 r.). W lipcu 2003 roku przedstawiono trzecią wersję dokumentu: „Review of capital requirements for banks and investment firms”, która jest konsekwencją publikacji bazylejskiej z kwietnia 2003 roku.
- ¹⁷⁾ M.in.: E.I. Altman, A. Saunders, „An analysis and critique of the BIS proposal on capital adequacy and ratings”, *Journal of Banking and Finance*, vol. 25 (2001) oraz E. I. Altman, Sreedhar T. Bharath, A. Saunders, „Credit ratings and the BIS capital adequacy reform agenda”, *Journal of Banking and Finance*, vol. 26 (2002).
- ¹⁸⁾ Polega to na wybieraniu przez banki rozwiązań mniej obciążających kapitałowo przy posiadanej strukturze portfela kredytowego.
- ¹⁹⁾ Na uwagę zasługuje zmiana definicji księgi handlowej i określenie jak ostrożnościowo banki powinny wyceniać pozycje ujęte w księdze handlowej. Podejście do pomiaru ryzyka kredytowego wynikającego z księgi handlowej zostało zmienione stosownie do ustaleń dotyczących księgi bankowej.
- ²⁰⁾ Wynik ten jest definiowany inaczej niż w rachunku zysków i strat. Wynik brutto obejmuje wynik odsetkowy i pozaodsetkowy, z uwzględnieniem określonych wyłączeń.
- ²¹⁾ Trzecim z potencjalnych zagrożeń było znaczne obniżenie wymogów kapitałowych na skutek zastosowania przez banki zaawansowanych metod pomiaru ryzyka (*advanced IRB* i *AMA*). Odpowiednie zapisy w trzecim dokumencie konsultacyjnym ograniczyły jednak możliwość obniżenia wymogów kapitałowych w okresie 2 lat od wprowadzenia NUK.
- ²²⁾ Szerzej na ten temat: The Joint Forum, „Trends in risk integration and aggregation”, Basel, August 2003, s. 8-14.